

Marcin Choczyński

POSTAWY WOBEC ŻYDÓW
WYRAŻONE W NARRACJACH
WARSZAWSKICH SENIORÓW

Studium
socjologicznej analizy dyskursu



universitas

POSTAWY WOBEC ŻYDÓW
WYRAŻONE W NARRACJACH
WARSZAWSKICH SENIORÓW

Marcin Choczyński

POSTAWY WOBEC ŻYDÓW
WYRAŻONE W NARRACJACH
WARSZAWSKICH SENIORÓW

Studium
socjologicznej analizy dyskursu

Kraków

Publikacja dofinansowana przez Uniwersytet
Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

© Copyright by Marcin Choczyński and Towarzystwo Autorów
i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2020

ISBN 978-83-242-3703-6
e-ISBN 978-83-242-6538-1
TAiWPN UNIVERSITAS

Recenzja
dr hab. Andrzej Piotrowski

Opracowanie redakcyjne
Justyna Mroczkowska-Lepka

Projekt okładki i stron tytułowych
Sepielak

www.universitas.com.pl

SPIS TREŚCI

WSTĘP	7
ROZDZIAŁ 1	
Analiza dyskursu w postawach społecznych i etykietach	15
1.1. Polisemiczna rola języka w analizie socjologicznej	16
1.2. Idea i główne założenia analizy dyskursu	20
1.3. Dyskursywność a krystalizacja postaw społecznych	31
1.4. Rola i znaczenie etykiet	39
ROZDZIAŁ 2	
Metodologia badań własnych	47
2.1. Implikacja analizy dyskursu w badaniu postaw wobec Żydów	47
2.2. Opis zastosowanej metody, techniki i narzędzia badawczego	58
2.3. Charakterystyka badanej próby i planu badawczego	67
ROZDZIAŁ 3	
Postawy badanych wobec osób narodowości żydowskiej	71
3.1. Wspomnienia kontaktów i relacji z Żydami	71
3.2. Etykiety i wizerunki żydowskie	120
3.3. Opinie o antysemityzmie	152
3.4. Religijność rozmówców a postrzeganie Żydów	177
3.5. Światopogląd badanych a związki Żydów z polityką	196
3.6. Egzemplifikacja oddziaływania teorii spiskowych	222

ROZDZIAŁ 4

Opinie o wpływie Żydów na polską kulturę i kształtowaniu
współczesnych relacji Polaków i Żydów 237

4.1. Dziedzictwo kultury żydowskiej..... 237

4.2. Medialny wizerunek Żydów..... 284

4.3. Studium opinii nt. Holokaustu..... 291

4.4. Reakcje na antypolonizm 316

4.5. Predykcja dalszych stosunków polsko-żydowskich 342

ZAKOŃCZENIE 365

ANEKS I

Scenariusz wywiadu 373

ANEKS II

Cechy społeczno-demograficzne rozmówców
(uczestników wywiadów)..... 379

BIBLIOGRAFIA 381

INDEKS NAZWISK 395

INDEKS RZECZOWY 399

Mowa jest największą sztuką, jaką może wystawić rodzaj ludzki. Stanowi ona swoiście człowieczy „akt” rozgrywany na scenie ewolucji, w którym wyłaniamy się z kosmicznej kurtyny i spełniamy nasze przeznaczenie.

Benjamin Lee Whorf

WSTĘP

Spoleczne tworzenie rzeczywistości jest jednym z kluczowych twierdzeń współczesnej socjologii. Człowiek, jako jednostka refleksyjna, tworzy swój własny, intymny świat i zarazem określa, definiuje cały system społeczny. Do tego wielkiego aktu działania potrzebuje jednak umiejętności zastosowania komunikacji, nazywania oraz etykietowania owej rzeczywistości. Słowem – potrzebuje odpowiedniego dyskursu. To właśnie w dyskursywnych narracjach wyraża istotne dla niego problemy, określa swoje nastawienia i postawy wobec każdego zewnętrznego obiektu. Przywołuje ważne dla siebie chwile, wspomnienia. Konstruuje poniekąd swoją biografię. Narracyjna konstrukcja rzeczywistości ustanawia zatem dyskurs w roli kreatora znaczeń i niejako *modus operandi* społeczeństwa [por. Jakubowska-Branicka 2013: 30].

Problematyka postaw wobec Żydów jest – szczególnie w polskim kontekście – tematem ciekawym poznawczo oraz niezwykle bogatym znaczeniowo. Atrakcyjność tego zagadnienia badawczego wynika z permanen-

tnej konfiguracji wielu splotów wspólnych relacji, ujmowanych w postaci historycznego dziedzictwa oraz bieżącej polityki i stosunków międzynarodowych. Należy także wspomnieć o wciąż aktualizowanym dyskursie naukowym dotyczącym relacji polsko-żydowskich i cyklicznie pojawiających się publikacjach na ten temat, reinterpreterujących dotychczasowe ustalenia [por. Zychowicz 2017: 14–15].

W niniejszej publikacji ukazane zostaną aktualne postawy wobec Żydów charakteryzujące wybraną grupę badawczą starszych mieszkańców Warszawy. Analiza została przeprowadzana pod kątem występowania specyficznych form dyskursu dotyczącego tej kategorii, ale również etykiet żydowskich, które w języku polskim funkcjonują przeważnie jako pewien standard semantyczny podbudowany uogólnionymi sędziami czy stereotypami [por. Habrajska 2008: 13–14]. Materiał empiryczny będzie rozpatrywany poprzez perspektywy teoretyczne analizy dyskursu (z elementami krytycznej analizy dyskursu) oraz socjologii języka. Proces badawczy natomiast będzie opierał się na celowym doborze badanych z wykorzystaniem metodologii jakościowej. Stąd też badania nie mają waloru reprezentatywności statystycznej, gdyż nie są oparte na próbie ogólnopolskiej. Dobór tej właśnie optyki badawczej uwarunkowany był chęcią pogłębienia badań oraz uszczegółowienia zastanych danych ilościowych. Niezwykle cenny wydaje się także walor wiarygodności, gdyż przeprowadzony proces badawczy dotyczy osób, które w znakomitej większości miały bezpośrednie relacje społeczne z żydowską mniejszością, stąd ich świadectwa są najbardziej cenne poznawczo i w sposób najbardziej adekwatny pozwalają na poznanie realnych oddziaływań Polaków i Żydów [por. Banasiewicz-Ossowska 2012: 52]. Tym samym zaprezentowane świadectwa mają również walor historyczny i mogą być traktowane jako dokumenty życia społecznego konkretnego okresu historycznego.

Zagadnienia relacji między Żydami a innymi narodami są trwale obecne zarówno w światowej, jak i polskiej socjologii. Świadczy o tym wielość źródeł bibliograficznych oraz bogactwo ustaleń zarówno teoretycznych, jak i empirycznych ukazujących charakterystyki obrazu Żydów. Znakoμίta większość źródeł jest jednak zogniskowana wokół negatywnych aspektów tych relacji, podnosząc najczęściej problematykę antysemityzmu i jej rozmaite typologie genetyczne [por. Błuszkowski 2011: 43–47; Sielski 2014: 58]. Zakłada się w nich niejako *a priori* tezę o antysemityzmie i umieszcza tę nazwę w tytułach owych prac. Jest to działanie nieprzemysłane, gdyż kategoryzuje uzyskiwanie wyników pod kątem negatywnych

wyobrażeń o narodzie żydowskim. W niniejszej pracy postawiono problematykę ogólnego wizerunku Żydów w próbie badawczej, bez stosowania *a priori* repulsywnego zagadnienia antysemityzmu. Antysemityzm nie jest głównym odniesieniem do badanych postaw, chociaż jako uwarunkowany historycznie akt został odnotowany w bogatym materiale empirycznym. Ponadto antysemityzm jako pewnego rodzaju zjawisko społeczne – patologia w postrzeganiu świata – zainspirowany był nie tyle w racjonalnej, naukowej perspektywie, ale głównie w sferze językoznawczej, etnolingwistycznej [por. Beller 2013: 78–79], która jest kluczowa w niniejszej analizie.

Bezpośrednim impulsem do stworzenia tej pracy była ciekawość poznawcza, a także zaznaczona już atrakcyjność badanego zagadnienia, odnajdywanego niekiedy bezpośrednio w najbliższym otoczeniu społecznym. Dodatkowo jest to temat o niewyczerpanym wprost potencjale naukowym, dostarczający cennych informacji o naturze człowieczeństwa i wykorzystywanych przez jednostki schematach komunikacyjnych. Problem badawczy podniesiony w niniejszej pracy dotyczy zatem językowych odniesień i referencji do ogólnej kategorii żydowskiej – ciekawe z punktu widzenia nauki jest sprawdzenie, czy w dyskursie osób badanych można będzie wyróżnić charakterystyczne elementy składowe, które odpowiadają za konstrukcję określonego wizerunku i etykiety Żydów.

Celem pracy jest przedstawienie wypowiedzi rozmówców – warszawskich seniorów – i wskazanie charakterystycznych cech ich świadectw, relacji, które składają się na polimorficzną postawę wobec narodu żydowskiego. Postawa ta jest obecna w narracji prowadzonej przez badanych, można ją odnaleźć w analizie i podjąć próby jej rekonstrukcji poprzez odwołanie się do kontekstów znaczeniowych wypowiedzi. Ponadto przeprowadzenie wywiadów z ostatnimi żyjącymi świadkami bytowania diaspory żydowskiej na ziemiach polskich ma walor osobniczego ujęcia problematyki, będącej zapisem świadectw ludzi, którzy znali Żydów osobiście i dzięki temu ich opinie są tak cenne poznawczo.

Pośrednim, wynikowym celem pracy jest poszerzenie wiadomości – i jednocześnie ich pogłębienie – na temat przypisywanych często narodowi żydowskiemu wizerunków, etykiet związanych z ich specyfiką religijną, narodową i kulturową, a także odniesień do tematyki żydowskiej przez wybraną celowo próbę ludzi starszych. Biorąc pod uwagę bogatą historię oddziaływań polsko-żydowskich, również wielość źródeł bibliograficznych na ten temat, jest to działanie uprawnione, mające na celu wzbogacenie istniejących danych.

Pytania badawcze ogniskować się będą wokół cech dyskursu zaprezentowanych w wypowiedziach. W szczególności będą się odnosiły do następujących kwestii: w jaki sposób są przedstawiani Żydzi?; czy postawom badanych towarzyszą stereotypy i etykiety?; jakie toposy przedstawiają rozmówcy w swoich wypowiedziach?; jakich używają struktur argumentacyjnych?; czy odwołują się do swoich biografii?; czy w ich świadectwach obecne są zwroty retoryczne?; jak kształtują się konteksty znaczeniowe odpowiedzi?; czy występują schematy poznawcze oraz porównania, odniesienia do kultury, folkloru?; czy w opisach występuje antropologicznie ujęty gęsty opis?, w jaki sposób określić zażyłość ze znajomymi Żydami?, czy obecnie występują relacje z przedstawicielami mniejszości żydowskiej? itd. Odpowiedzi na te pytania zmaterializują się w zakończeniu, po dokonaniu analizy materiału badawczego. Biorąc pod uwagę jakościowy charakter danych, wskazywanie ścisłych hipotez, czyli odpowiedzi na pytania badawcze, nie jest w tym miejscu konieczne.

Warto zaznaczyć, że etykiety rozciągają się na całokształt istoty relacji diaspory żydowskiej z otoczeniem społecznym. Można do nich zaliczyć te z dziedziny ludowych powiedzonek, np.: „Żyd, czerwie nasienie, dybie na chłopa zniszczenie”, „Żyd, Niemiec, diabeł trzeci jednej matki dzieci” [zob. Połomski 2016: 109], lub nazw zwyczajowych: chałaciarz, gudłaj, kapciuch, kapociarz, kasztan, męczychryst, szachraj, kutwa, Żydek, parch [zob. Abramowicz 2011: 142; Wierzbicka 2015: 58–59]. Etykietą będzie więc nie tylko przysłowiowy „Icek” czy określenie „geszefciarz”, ale również opisywanie Żydów na skali wydarzeń historycznych poprzez przypisywanie im rzeczywistych i domniemyanych cech w wyróżnionych powyżej obszarach. Po kwerendzie literatury przedmiotu można stwierdzić fakt nasycenia języka polskiego takimi właśnie etykietami o rysie zwyczajowo prześmiewczym. W ogóle funkcjonowanie słowa „Żyd” w polszczyźnie jakby samo w sobie niosło jakiś stygmat, piętno. Andrzej Leder uważa je za istotny składnik współczesnego języka – jako pewnego rodzaju uniwersum symboliczne, *imaginarium* czy fantazmat wyzwalający uczucia o negatywnym wydźwięku, szczególnie na polu rywalizacji ekonomicznej [por. 2014: 72–75].

Prace referujące pogłębione studia nad postawami wobec żydowskiego dziedzictwa są obecne w polskim piśmiennictwie naukowym, a niniejsza analiza jest ich uzupełnieniem i jednocześnie dopełnieniem. Istniejące publikacje socjograficzne o charakterze wspomnień i oparte na bezpośrednich wywiadach stały się ponadto wzorem dla niniejszego

opracowania. Jednym z przykładów, odnoszących się do wybranej problematyki, jest praca Małgorzaty Melchior *Zagłada a tożsamość. Polscy Żydzi ocaleni na aryjskich papierach. Analiza doświadczenia biograficznego*. W pozycji tej wiele miejsca poświęcono analizie świadectw polskich Żydów, odnoszących się do okresu okupacji oraz kształtowania postaw własnych w kontekście przeżyć wojennych [zob. Melchior 2004: 99]. Charakter świadectw Polaków na temat Żydów oddaje wspomniane już powyżej opracowanie Ewy Banasiewicz-Ossowskiej [2012], a także artykuł Jacka Małczyńskiego [2012]. Natomiast pracą o najbliższym treściowo wymiarze – przedstawienia relacji żyjących jeszcze świadków obecności Żydów w Polsce – jest monografia autorstwa Krzysztofa Malickiego, zatytułowana *Poza wspólnotą pamięci. Życie i Zagłada Żydów w pamięci mieszkańców regionu podkarpackiego*, w której również zamieszczono transkrypcję wywiadów [2017: 175–179]. Treść wywiadów o tej samej tematyce była także przedmiotem artykułu naukowego Sławomira Kaprańskiego pt. *O co chodzi w wywiadzie? Próba interpretacji wspomnień o Żydach jako narracji tożsamościowych* [2015: 6–33]. Należy jednak podkreślić, że o ile warstwa empiryczna w tych publikacjach jest podobna, o tyle jest ona analizowana na podstawie innych źródeł teoretycznych niż przywołane w niniejszej pracy.

Kolejnym przykładem monografii z zamieszczonymi świadectwami Żydów oraz Polaków jest książka Mirosława Tryczyka zatytułowana *Miasta śmierci. Sąsiedzkie pogromy Żydów*, w której autor również przedstawił traumatyczne losy Żydów podczas okupacji [zob. Tryczyk 2016: 76–79]. Z kolei przywołana już wcześniej Małgorzata Melchior przeprowadziła w latach 80. XX w. wywiady z Żydami zamieszkującymi Warszawę, odnosząc się do ich tożsamości kulturowej. Badania zawarte w tej publikacji są bogatą lekturą własnej autokategoryzacji żydowskiej, odbywanej niekiedy w zdystansowanym otoczeniu społecznym, oraz rekonstrukcją atrybutów kulturowych żydowskiej wspólnoty [por. Melchior 1990: 191–199]. Wywiady zamieszczone w tej publikacji są o tyle ciekawe, że przeważnie dotyczą one Żydów urodzonych już po traumie wojennej, których odczucia odnośnie do własnej tożsamości nie ogniskują się wokół istotnych przeżyć, np. Holokaustu.

Oprócz monograficznych ujęć tematyki żydowskiej, wyróżnionych w szerokim zasobie literatury przedmiotu, istnieją również bogate źródła danych zastanych. Reprezentatywne badania ilościowe nad kwestiami żydowskimi przeprowadził na przestrzeni lat 1992, 2002 oraz 2012 Ireneusz

Krzemiński z zespołem. Co istotne, badania te odznaczają się powtarzalnością, więc stanowią pole do porównań i odniesień, ukazują także fluktuację postaw respondentów [por. Krzemiński 1996, 2004, 2015; Żbikowski 1996]. Głównym składnikiem tych analiz są postawy wobec problematyki antysemityzmu. W innych badaniach podejmuje się również analizy problemowe takich aspektów, jak chociażby odrzucenie obcego dziedzictwa kulturowego [zob. Sulek 2012], domniemany konspiracjonizm żydowski [por. Bilewicz, Winiewski, Kofta 2011], formy antysemityzmu tzw. wtórnego [zob. Winiewski, Bilewicz 2015] czy również tzw. stereotyp duszy zbiorowej [zob. Kofta, Sędek 1999]. Dotrzeć można także do raportów badawczych CBOS-u lub dawnego OBOP-u, w których zamieszczono ujęcia postaw Polaków wobec obcych nacji, w tym również Żydów. Literatura obejmuje też kulturowe studia nad dziedzictwem żydowskim w Polsce [zob. Hertz 2003; Cała 2005, 2012; Banasiewicz-Ossowska 2007; Tokarska-Bakir 2008] oraz niezwykle bogate źródła na temat autobiograficznego doświadczenia Holokaustu [Engelking 1993; 2001].

Wszystkie wymienione wyżej pozycje stały się inspiracją do przeprowadzenia badań własnych, jednakże odniesionych do innych niż zaprezentowane w tych publikacjach ustaleń teoretycznych. W procesie badawczym dążono do połączenia wymiaru teoretyczno-pojęciowego z empiryczno-obszernym, co zostało uwidocznione właśnie w analizie dyskursu. Ponadto starano się wychwycić występowanie w wypowiedziach badanych specyficznych zwrotów językowych, a także odnieść ten fakt do zarysowanej perspektywy teoretycznej. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że wypowiedzi mają charakter naturalny, są one kreacją własną rozmówcy. Badani nie byli ponadto usilnie dopytywani w celu pogłębienia czy wytłumaczenia poruszanych tematów – z uwagi na walor autentyczności. Tym samym szczerza i osobista wypowiedź rozmówcy jest poniekąd pewnym świadectwem jego postaw i opinii, ale także śladem o walorze historycznym, dokumentacyjnym.

Warto już we wstępie scharakteryzować narzędzie badawcze – scenariusz wywiadu. Jest on rozbudowany, a rozmówcy proszeni są o udzielenie odpowiedzi na pytania dotyczące żydowskiego dziedzictwa, relacji między Polakami a Żydami, prywatnej znajomości, ale także ogólnego wizerunku narodu żydowskiego. Scenariusz zakłada także zadanie pytań o rolę polityki, religii i światopoglądu w kształtowaniu ocen i opinii o narodzie żydowskim, dalszą predykcję stosunków polsko-żydowskich. Warto zaznaczyć, że wszystkie poruszane obszary znajdują odbicie w zagadnieniach

literatury przedmiotu oraz w badaniach zastanych. Taka omnibusowość narzędzia badawczego uwarunkowana jest dążeniem do uzyskania możliwie bogatych treściowo wypowiedzi. Rozbudowany zestaw pytań jest także zachętą do rozwijania dyskursywnej opowieści i ukazania stosunku do Żydów w szerokiej panoramie znaczeń.

Niniejsza pozycja stanowi zatem przykład studium teoretyczno-empirycznego, które zawiera zarówno przywołanie istniejących w literaturze stanowisk poznawczych, badań zastanych, jak też porównanie ich do badań własnych. Książka składa się z trzech części – pierwsza poświęcona jest przybliżeniu założenia teoretycznego, druga koncentruje się na wyłożeniu zasad metodologicznych, natomiast trzecia stanowi opis badań własnych. W zakończeniu ustosunkowano się do wniosków płynących z analizy.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Analiza dyskursu w postawach społecznych i etykietach*, dokonano objaśnienia perspektywy teoretycznej, jej umiejscowienia we współczesnych badaniach nad językiem oraz powiązania z socjologią. Oprócz tego przybliżono pojęcie postaw oraz etykiet jako kluczowych aspektów tożsamościowych oraz wynikających z pragmatyki językowej.

Rozdział drugi nosi tytuł *Metodologia badań własnych*. Opisano w nim zastosowanie analizy dyskursu w tym konkretnym procesie badawczym. Dokonano streszczenia zasad doboru próby badawczej, a także odwołano się do wykładni zastosowanej metody, techniki oraz narzędzia (scenariusza wywiadu). Przybliżono również charakterystyczne cechy wywiadów częściowo ustrukturyzowanych oraz celowość ich zastosowania w tym konkretnym planie badawczym.

Kolejne dwa rozdziały mają charakter empiryczny i składają się na ostatnią, trzecią część pracy. Ich tytuły to *Postawy badanych wobec osób narodowości żydowskiej* oraz *Opinie o wpływie Żydów na polską kulturę i kształtowaniu współczesnych relacji Polaków i Żydów* – stanowią one *opus magnum* niniejszej analizy. W trakcie ich sporządzania skupiono się na językowej deskrypcji materiału empirycznego uzyskanego podczas przeprowadzania wywiadów. Podejmowane tematy dotyczą dyskursywnego opisu rzeczywistości ważnej dla rozmówców, odwołującej się przeważnie do doświadczeń ich młodości i kształtowania postaw w tym czasie.

Uzupełnieniem i pewnym uporządkowaniem uzyskanych danych jest zamieszczenie w niniejszej pracy dwóch aneksów. W pierwszym dodatku ujawniono narzędzie badawcze (scenariusz wywiadu częściowo ustrukturyzowanego), jakim posługiwano się trakcie przeprowadzania rozmów

z warszawskimi seniorami, natomiast w drugim aneksie przytoczono podstawowe charakterystyki społeczno-demograficzne badanej próby.

Istnieje potoczne przekonanie, że wizerunki i etykiety żydowskie są przejawskrawione, mocno osadzone w stereotypach oraz uprzedzeniach. Tymczasem z lektury wypowiedzi warszawskich seniorów wynika, że obrazy te są dużo bardziej złożone, co pozwala uchwycić właśnie analiza dyskursu. Przedstawione dane oczywiście nie wyczerpują w pełni tej problematyki, ale są jedynie wizualizacją, przyczynkiem do dalszych rozważań. Niniejsza publikacja nie rości sobie prawa do całkowitego reinterpretowania istniejących ustaleń teoretyczno-empirycznych (szczególnie tych opartych na skwantyfikowanych danych ilościowych), jest jednak pewnym wzbogaceniem, głosem w dyskusji, a także uchwyceniem unikalnych świadectw, postaw i opinii odchodzącego już ostatniego pokolenia bezpośrednio nawiązującego kontakty z tak liczną diasporą żydowską w Polsce przedwojennej i tużpowojennej.

Chciałbym w tym miejscu złożyć szczególne podziękowania moim Rodzicom – Elżbiecie i Konradowi – za okazywane mi w każdej chwili wielkie wsparcie i wiarę w ukończenie pracy nad tą publikacją. Wielkie słowa uznania przekazuję także Księdzu Profesorowi Sławomirowi H. Zarębie, mojemu promotorowi dysertacji doktorskiej, któremu serdecznie dziękuję za nieocenioną pomoc, wiarę w sukces, codzienną inspirację w pracy naukowej i możliwość nieustannego doskonalenia warsztatu badawczego. Pragnę bardzo mocno podziękować recenzentowi – Panu Profesorowi Andrzejowi Piotrowskiemu – za życzliwość, merytoryczne uwagi i wskazówki oraz zalecenia dotyczące tekstu. Księdzu Profesorowi Pawłowi Prüferowi dziękuję za poświęcony czas, wnikliwą analizę materiału oraz zachętę do dalszych poszukiwań badawczych. Dziękuję również Pani Profesor Marii Libiszowskiej-Żółtkowskiej za cenne rady oraz Księdzu Profesorowi Arturowi Wysockiemu za motywację i podnoszenie na duchu w chwilach zwątpienia.

Wyrazy uznania składam na ręce edytorki tekstu – Pani Justyny Mroczkowskiej-Lepki – dziękując za doskonałą pracę redaktorską i wiele cennych spostrzeżeń.

Wszystkich Czytelników zachęcam do lektury!

Marcin Choczyński

ANALIZA DYSKURSU W POSTAWACH SPOŁECZNYCH I ETYKIETACH

Ludzkie postrzeganie rzeczywistości (zarówno społecznej, jak i każdej innej, np. naturalnej) uwarunkowane jest przez przede wszystkim przez język, traktowany jako wytwór kulturowy najpełniej oddający istotę poznania. Język staje się zatem niezbędnym ogniwem, elementarnym narzędziem służącym do opisu zaobserwowanych zjawisk i fenomenów. Język jest również podwaliną dyskursu, rozumianego w kontekście przekazu treści i referowania nastrojów, opinii oraz innych charakterystyk jednostek obserwacji. Wreszcie język (a wraz z nim dyskurs) prowadzi do kreacji typowych socjologicznych konstruktów, takich jak stereotyp, uprzedzenie, piętno, stygmat czy w końcu etykieta i postawa. Niniejszy rozdział służy zatem ukazaniu bogactwa socjologicznych analiz języka oraz prezentacji głównych założeń koncepcji socjologicznej analizy dyskursu, która będzie podstawą teoretyczną zastosowaną w analizie wypowiedzi warszawskich seniorów. Opisane zostaną również terminy składające się na postawę ba-

danych – typowo socjologiczne pojęcie opisujące całościowe odniesienie i punkt widzenia/argumentacji jednostki ludzkiej wobec konkretnego stanu rzeczy.

1.1. Polisemiczna rola języka w analizie socjologicznej

Socjologiczne analizy językoznawcze odznaczają się bogatą tradycją i są zarazem jedną z najbardziej rozwiniętych perspektyw, zarówno w ujęciu teoretycznym, jak i badawczym. Aby zilustrować te ustalenia, należy pokrótce omówić współczesny dorobek omawianej subdyscypliny. Trzeba tutaj zwrócić uwagę na mocno kontekstualną i umowną co do zasady granicę między zaprezentowanymi perspektywami (np. pomiędzy socjolingwistyką a socjologią języka). Taki stan rzeczy zdeterminowany jest przede wszystkim przez interdyscyplinarność i przenikanie się węzłowych zagadnień poznawczych tudzież ich nierozłączność i niemożliwość ściśle go dookreślenia kategorialnego. Język jest ponadto wytworem bardzo dynamicznym, permanentnie podlegającym metamorfozom i dostosowaniu do kontekstu społecznego.

Kluczowym aspektem porozumienia ludzi są akty mowy o znaczeniu symbolicznym, w czym odzwierciedla się antropologiczna przewaga gatunku *homo sapiens* nad naturalnym światem przyrodniczym. Głównymi dziedzinami, które na gruncie nauk społecznych w sposób najbardziej dokładny omawiają składniki porozumienia wyrażonego w mowie symbolicznej, są językoznawstwo oraz socjologia języka. Co do zasady, te dwie formy naukowego poznania języka są komplementarne, jednak występują pewne różnice w akcentowaniu określonej problematyki. Analiza dyskursu może być ponadto prowadzona w wielu odcieniach znaczeniowych i spełniać odmienne poznawczo role. Wśród różnych metod badania języka, oprócz językoznawstwa i socjologii języka, można wyróżnić jeszcze krytyczną analizę dyskursu, socjolingwistykę interakcyjną, etnografię komunikacyjną, pragmatykę lingwistyczną, analizę konwersacyjną, analizę pól semantycznych i etnometodologię [zob. Kubiński 2014: 43–49]. Wszystkie wymienione podejścia stanowią dowód na niezwykle bogactwo oraz innowacyjny potencjał danych językowych w poznawaniu rzeczywistości społecznej.

Wiele prac na temat znaczenia narracji w budowaniu osobistej świadomości wydał jeden z najbardziej popularnych obecnie językoznawców amerykańskich – Noam Chomsky. W swojej publikacji dotyczącej przenikania się języka i umysłu pisał wprost o ekspresji językowej, która odpowiada stanom psychologicznym danych ludzi, a także o dopasowaniu opowieści do ważnej dla nich tematyki [zob. Chomsky 2004: 100]. Wszystkie te elementy są składnikami określonej kompetencji językowej. Ekspresja wypowiedzi rozmówców była widoczna również w niniejszej pracy.

Ważnym rozwinięciem teorii lingwistycznej było odróżnienie przez Ferdynanda de Saussure’a kategorii *langue* (języka przyjętego w danej zbiorowości społecznej) oraz *parole* (indywidualny sposób komunikacji członka danej społeczności, zależny od predyspozycji psychicznych oraz przebiegu socjalizacji). Te dwie kategorie tworzą akty mowy, które są z zasady syntezą indywidualnej kompetencji komunikacyjnej z obowiązującym kodem symbolicznym reprezentowanym przez określoną zbiorowość [zob. Lubaś 2013: 23].

Z kolei inny znany przedstawiciel językoznawstwa i socjolingwistyki, Dell H. Hymes, opisuje w jednej ze swoich prac nabywanie przez młode jednostki nie tylko języka czy mowy, ale też całych systemów gramatycznych czy symbolicznych z zewnątrz – środowiska i społeczeństwa, co z kolei przyczynia się do wytworzenia pewnych stałych struktur czy też ram stratyfikacyjnych [zob. Hymes 1974: 75]. Widać więc wyraźnie, że język, którym posługuje się człowiek, określa w dużym stopniu podstawowe składniki statusu społecznego i rzutuje na biografię danej jednostki. Dziecko zaczyna bowiem korzystać z języka zgodnie z regułami społecznymi, co przyczynia się do określonego układu interakcyjnego.

Zagadnienia lingwistyczne zostały uznane za kluczowe w niniejszej pracy z uwagi na znaczenie języka w społecznym kategoryzowaniu całokształtu życia jednostki i jej analizowaniu poszczególnych problemów. Najbardziej ogólna subdyscyplina, czyli socjologia języka, ujmowana często w aspekcie socjolingwistycznym, jest nauką badającą społeczną naturę języka, w tym przede wszystkim jego funkcje w życiu zbiorowym, oddziaływanie wzajemne między sposobami wyrażania symbolicznego a systemem społecznym oraz rolę znaczeniową [por. Shumarova 2004: 10]. Nowoczesna socjologia języka, jako jedna z metod badania wpływu między rzeczywistością społeczną a językiem, odznacza się długą tradycją badawczą, a jej genezy należy szukać w klasycznej antropologii kulturowej. To właśnie na jej gruncie wyrosły podwaliny rozumienia języka jako

najważniejszego kanału transmisji idei i norm, a przez to kreacji rzeczywistości i niezaprzeczalnego wpływu na stratyfikację społeczną.

Odniesienia do kulturotwórczego statusu języka można znaleźć już w badaniach typowo językoznawczych, które przeprowadzali klasycy tej subdyscypliny, tacy jak Jan N. Baudouin de Courtenay (definicja fonemów), Roland Barthes (pojęcie funkcjo-znaków), William Labov (hiperpoprawność językowa), Basil Bernstein (rozwinęty i ograniczony kod językowy), Edward Sapir i Benjamin Lee Whorf (hipoteza relatywizmu językowego), Jean Piaget (wzory zachowań mownych u dzieci), Lew S. Wygotski (prelingwistyka), Aleksandr R. Łuria (językowa regulacja działania), Charles E. Osgood i Thomas A. Sebeok (psycholingwistyka) czy wreszcie wspomniany już Ferdinand de Saussure (rozdzielenie kategorii *langue* i *parole*) [por. Bokszański, Piotrowski, Ziółkowski 1977: 12–25]. Przywołane przykłady wskazują wielki potencjał lingwistyki w badaniu istoty kreacji społecznej, co powoduje ujmowanie języka jako jednego z głównych wskaźników rozwoju społecznego.

W ramach tej bogatej tradycji badań nad językiem można stwierdzić, że język ogólnie jest rozpatrywany zarówno na poziomie lingwistycznym (formy, struktury argumentacyjne, systemy gramatyczne, kody językowe), psychologicznym (wzory i schematy poznawcze dotyczące przekazywania treści), społecznym (interakcja społeczna i kontekst ją warunkujący), jak i filozoficznym (ontologicznie określone spektrum znaczeń). W toku prowadzenia planów badawczych istnieje tendencja do uszczegółowiania, ale także łączenia tych poziomów [zob. Barczewski 2008: 75].

W tym miejscu należy odnieść się do rozróżnienia między socjologią języka a socjolingwistyką, które może wiązać się z wieloma nieścisłościami terminologicznymi. Socjolingwistyka (nazywana także niekiedy lingwistyką socjologiczną) jest specyficzną nauką obrazującą rolę języka w relacjach społecznych poprzez analizowanie takich jego cech, jak m.in. kształt, forma i funkcja. Dodatkowo socjolingwistyka ukazuje zmienność językową różnych grup, kategorii czy wspólnot etnicznych w kontekście sytuacji społecznych, które z kolei zdeterminowane są układami strukturalnymi czy klasowymi [zob. Olechnicki, Załęcki 2004: 190–191]. Takie założenie teoretyczne socjolingwistyki prowadzi do wniosku o niezwykle bogactwie znaczeniowym form komunikacji, które wyrażone są w języku.

Przyjęło się uważać pojęcia socjolingwistyki i socjologii języka za synonimy i rozpatrywać jako „całościowy obraz wzajemnych odniesień społeczeństwa i języka” [Leszczyńska, Skowronek 2011b: 28]. W rzeczy-

wistości zakres znaczeniowy tych nazw może być odmienny. Literatura przedmiotu wskazuje na pewne różnice w odniesieniu do socjologii języka i socjolingwistyki [zob. Ziółkowski 1980: 142–143]. Przede wszystkim socjologia języka kładzie większy nacisk na fakty społeczne w kontekście mowy ludzkiej, jej graniczne uwarunkowanie kontekstem sytuacyjnym oraz całym systemem społecznym. Opisuje więc typowy aspekt wykonawczy języka. Socjolingwistyka akcentuje natomiast sam lingwistyczny charakter aktów mowy, zbliżając się do czystego językoznawstwa. Kluczowym zagadnieniem będzie tutaj konstrukcyjny aspekt języka [por. Bokszański, Piotrowski, Ziółkowski 1977: 50–54].

Lingwistyka, będąca podstawą socjolingwistyki, zwraca się ku poznaniu określonego systemu językowego, jego budowy (np. fonemów i morfemów, systematyki gramatyk generatywnych) oraz jego praktycznego wykorzystania jako kompetencji lingwistycznej [zob. Zgółka 1980: 113]. Dodatkowo socjolingwistyka dotyczy zagadnień kreacji językowej i wpływu leksyki konkretnych grup społecznych na kod językowy większych zbiorowości [zob. Zabawa 2009: 9]. Tak zarysowany przedmiot socjolingwistyki powoduje, że jej zastosowanie w niniejszej dysertacji jest nieuzasadnione właśnie ze względu na ukierunkowanie typowo językoznawcze, które nie wnosi elementów poznawczych do omawianej tutaj problematyki. Metody badawcze językoznawstwa (a więc socjolingwistyki) nie stanowią w tym wypadku użytecznych dróg poznania kreacji dyskursu i etykiet przypisywanych Żydom [zob. Leszczyńska, Skowronek 2011a: 8; Grabias 1997: 61]. Niniejsza praca zaś ma na celu wyłonienie danych socjologicznych, takich jak m.in. uwarunkowania społeczno-demograficzne będące podstawą opiniowania Żydów. W ogólnej socjologii języka, mimo że leksyka pozostaje główną osią zainteresowania, to jednak

socjolog zawsze będzie opisywał strukturę językowego repertuaru w odniesieniu do struktury społecznej oraz sytuacji społecznej, od czego językoznawca może abstrahować [Piotrowski, Ziółkowski 1976: 154].

Chociaż rozróżnienie między socjologią języka a socjolingwistyką ma w większości źródeł charakter płynny z uwagi na swoiste przenikanie się ujęcia problemowego, zatem ich wyraźna separacja nie wydaje się być uzasadniona metodologicznie ani treściowo [zob. Głowiński 1980: 6–7], to jednak socjolingwistyka zawsze będzie ukierunkowana na aspekt leksyki i jej formy, natomiast socjologia języka będzie akcentowała społeczne

definiowanie obiektu, co w kontekście niniejszej pracy jest najistotniejsze. Stąd też w niniejszej pracy nazwą oznaczającą wybór metody teoretyczno-badawczej będzie socjologia języka, wyrażona bezpośrednio w analizie dyskursu, mająca ukazać specyficzne akty mowy w postawach ludzi starszych wobec obcej wspólnoty etniczno-religijno-kulturowej.

1.2. Idea i główne założenia analizy dyskursu

Przechodząc od prezentacji ogólnych stanowisk teoretycznych dotyczących ujmowania języka we współczesnej socjologii do przybliżenia koncepcji analizy dyskursu, trzeba na wstępie odnieść się do kluczowego znaczenia dyskursu i jego roli w relacjach społecznych. Klasyczne ustalenia terminologiczne, metodologiczne oraz empiryczne tego nurtu zostały przedstawione na łamach prac takich autorów, jak przede wszystkim Norman Fairclough [1992; 1995; 2003], Ruth Wodak [1996] oraz Teun A. van Dijk [2001; 2008]. Opierali się oni na istniejących już motywach poznania naukowego, odnotowanego w refleksji filozoficznej, socjologicznej, antropologicznej oraz psychologicznej. Dyskurs w tym ujęciu będzie generatorem wszelkich form społecznych, ideą podstawową, pewnym zasadniczym paradygmatem oraz semiotycznie ustalonym wzorem wspólnego bytowania ludzkiego [zob. Czerwiński 2016: 42].

W analizie dyskursu kluczowe znaczenie mają intencje odtworzenia językowego charakteru społeczeństwa i konstruujących je relacji, postaw czy opinii, wyrażonych w określony sposób. Znaczenie poszczególnych aktów mowy będzie zatem wskazówką do odkrycia wewnętrznej logiki społecznej, czyli odwołania do zasad interpretacji zjawisk.

Analizę dyskursu trzeba rozumieć jako zróżnicowany wewnętrznie zespół projektów badawczych i teoretycznych służących do analizy społeczeństwa, które (...) zmierzają do rozumienia świata społecznego „od wewnątrz”, poprzez badanie sensów i form wypowiedzi tekstowych (...). „Tekst” może być złożony z wielu różnorodnych praktyk i zjawisk, tworzony w procesie społecznym przy współdziałaniu różnych środków przekazu i wielu aktorów. Do przeprowadzenia analiz wykorzystuje się więc wybrane z publicznego obiegu wypowiedzi jako oznaki rozproszonego lub ukrytego znaczenia. Warunkiem

wstępnym wykonania analizy dyskursu jest ukazanie, jak te wypowiedzi są zakorzenione w sytuacji społecznej, w której zostały wytworzone i przekazane odbiorcom [Pawliszak, Rancew-Sikora 2012: 6].

Dyskurs (łac. *discursus*) ujmowany jest we współczesnej socjologii jako rozmowa, wymiana zdań, dążenie do prawdy poprzez komunikację, rozwiązanie spornych kwestii przy użyciu języka jako struktury werbalnej [por. Czyżewski 2002: 50]. Dyskurs, rozumiany poprzez perspektywę aktów komunikacyjnych, będących jednocześnie odzwierciedleniem ludzkiego współoddziaływania, stanowi podwalinę wielkich teorii socjologicznych, reprezentujących zarówno ujęcie nominalistyczne (np. twórczość Ervinga Goffmana w nurcie dramaturgicznym i interakcyjno-symbolicznym), jak i realistyczne (spuścizna funkcjonalno-strukturalna w systemach społecznych Talcotta Parsonsa i Niklasa Luhmanna). Do komunikacji zawsze odwoływał się również klasyk socjologii niemieckiej – Jürgen Habermas. Jednym z najbardziej istotnych elementów dyskursu jest narracja, czyli praktyczny wymiar językowej kreacji zdarzeń, opinii czy stanów rzeczy, stanowiących tło dla zasadniczego przekazu.

Tradycja badania dyskursów i innych form komunikacji wywodzi się z tzw. orientacji interpretatywnej, stosowanej we współczesnej socjologii, która przejawia się we wspomnianych powyżej teoriach. Różni się ona znacząco od wcześniejszej orientacji normatywnej, akcentującej deterministyczne wyznaczniki zachowania, działania oraz w pewien sposób narzucającej logikę wyboru czynności, określającej ramowe funkcjonowanie jednostek [zob. Piotrowski 1998: 9]. Taka orientacja na plan pierwszy wysuwa analizę interakcji, opartą na dyskursywnym i jednocześnie wysoce kontekstualnym ujęciem rzeczywistości społecznej. Należy tutaj podkreślić rolę tzw. przewrotu lingwistycznego w filozofii i bazujących na nim naukach społecznych (w tym głównie w humanistyczno-rozumiejącym nurcie socjologii), który w sposób rewolucyjny podwyższył znaczenie dyskursu, powodując niebawem rozwój badań językoznawczych, dotyczących kognitywistyki oraz odwołujących się do komunikacji [zob. Jabłoński 2017: 27]. Podążając za tymi stwierdzeniami, należy zaznaczyć, że w ślad za erupcją znaczenia dyskursu zaczęto podejmować próby określenia jego podstaw ontologicznych. Jednym z autorów, którzy poszukiwali sensu dyskursu i jego przełożenia na dyspozycję i symboliczny wpływ, był niewątpliwie Pierre Bourdieu, który starał się wykazać w swoich pracach m.in. konotację legitymacji i oficjalności dyskursu w strukturach władzy czy także jego symbolicznej dominacji [por. Bourdieu 1991: 43–50].

Język w badaniach dyskursu przedstawiany jest najczęściej jako rodzaj praktyki społecznej, zorientowanego działania społecznego, w którym odzwierciedlone są podstawowe pojęcia charakteryzujące zbiorowy wymiar bytowania człowieka. Widać więc, że znaczenie dyskursu zaczyna być rozpatrywane w odniesieniu do relacyjnych podstaw życia społecznego.

Język jest obecny we współczesnej teorii społecznej albo jako metafora potrzebna do opisu relacji struktura-działanie, albo jako ważny czynnik życia i zmiany społecznej. Dyskursowi (językowi, komunikowaniu) przypisuje się doniosłą rolę w kształtowaniu relacji społecznej. Dyskurs awansował z pozycji zwierciadła, odbicia i reprezentacji relacji społecznych na pozycję twórcy tych relacji [Horolets 2008: 5].

Dyskurs rozumiany jest często jako rodzaj zdarzenia, powiązany w sposób ścisły ze znaczeniem. Stanowi więc o identyfikacji człowieka posługującego się językiem oraz jego orzekania, w postaci zwerbalizowanych opinii czy sądów [zob. Ricoeur 78–79]. Takie określenie dyskursu nakreśla przede wszystkim jego wymiar interpretacyjny, poprzez posługiwanie się w mowie i języku znaczeniami, symbolami czy także odwołaniami do wspólnego katalogu wartości. Zdarzeniowość dyskursu implikuje jego potencjał kreatywny, pozwala na precyzyjną definicję sytuacji i poznanie zamierzeń partnera dyskursu.

W socjologicznych analizach przede wszystkim potwierdza się społeczną naturę języka i jego „pozycjonowanie” jednostek, tematyki, odniesień czy też określanie samego charakteru narracji.

Socjologowie często ujmują dyskurs jako rodzaj działania komunikacyjnego, formę interakcji symbolicznej, w której za pomocą użycia języka odbywa się definiowanie i interpretowanie sytuacji. W tym kontekście zwraca się uwagę, że w trakcie procesu komunikowania się mamy do czynienia nie tylko z wymianą komunikatów i negocjowaniem znaczeń, ale także z wzajemnym oddziaływaniem na siebie partnerów i towarzyszącymi mu procesami, takimi jak: budowanie tożsamości, dążenie do korzystnej autoprezentacji oraz zmaganie się o uzyskanie władzy nad partnerem i skłonienie go do określonego działania [Grzymała-Kazłowska 2004: 17].

Widać więc, że dyskurs stanowi najważniejszy wymiar kultury, gdyż warunkuje ludzkie porozumienie – klucz do jego supremacji, rozwoju i tworzenia cywilizacyjnych osiągnięć.

Już Hans-Georg Gadamer zauważył, że słowo posiada w swojej istocie potencjał do wykraczania ponad psychiczne granice poznania. Według tego filozofa słowo jest najbardziej trwałym nośnikiem sensów. Przejawia się to w konstrukcyjnej logice użycia języka w procesie rozmowy [por. Gadamer 2003: 16–24; za: Jabłoński 2017: 38]. Dyskurs będzie zatem systemem nie tylko typowo porozumiewawczym, ale także konstruującym i zarazem praktycznym. Gadamer zwrócił również uwagę na separację w analizie językowej zdań orzekających oraz innych form mowy, takich jak np. pytania, rozkazy, modlitwy, prośby i przekleństwa [zob. Gadamer 2003: 17]. Dyskurs nie ogranicza się zatem tylko do stwierdzeń referujących wprost dany stan rzeczy, ale także pozwala na wyrażanie wątpliwości i swoiste kontynuacje w formule logiki pytań, dociekania czy także dyrektywnego ujęcia ludzkiego sprawstwa.

Teun A. van Dijk w swojej definicji dyskursu podaje trzy jego główne wymiary. Zalicza do nich użycie języka (wymiar lingwistyczny), przekazywanie idei (wymiar kognitywny) oraz samą interakcję (wymiar społeczny) [zob. Dijk 2001: 10; za: Horolets 2012a: 17]. Ponadto

ukazuje on dyskurs jako zjawisko, które obejmuje sfery indywidualnych modeli mentalnych, działania społecznego, zbiorowej świadomości i struktur języka. Dyskurs zatem to użycie języka powodowane procesami i zjawiskami psychicznymi oraz mikro- i makrospołecznymi, a zarazem mające potencjał kształtowania tychże procesów i zjawisk [Horolets 2012a: 17].

W definicyjnych ujęciach dyskursu akcentuje się dwoistość jego postaci – rozumianej zarówno w kontekście struktury, jak i procesu [por. Górski 2008: 104]. Ten dualizm nawiązuje do innych tradycyjnych w socjologii typologii, w tym do ujęcia samej istoty społeczeństwa. Dyskurs może stanowić ponadto przedmiot komparatystyki (porównań) oraz być odnoszony do swojej postaci permanentnej (globalnej) oraz historycznej (lokalnej). Nie można również zapominać o roli dyskursu jako nośnika wartości, a także uzewnętrznieniu w opowieści [zob. Dąbrowski 2009: 11–23]. Widać więc, że ujmowanie dyskursu już na wstępie uwarunkowane jest wieloma podejściami analitycznymi.

Współczesne studia nad językiem układają się w swego rodzaju kontinuum teoretyczno-empiryczne, w którym można wyróżnić wielość podejść badawczych, ale także zapatrywań ideologicznych. Również z punktu widzenia ważności idei ogólna analiza dyskursu pozwala na dostrze-

żenie specyficznych tłumaczeń i uwarunkowań określonych jednostek i zbiorowości oraz ich stosunku do rzeczywistości. Jak stwierdza cytowany poniżej autor, jest to również sposób na udostępnienie lub przeciwnie – ukrycie określonych zdarzeń, wspomnień czy argumentów.

Badacze dyskursu postrzegają język przez pryzmat jego funkcji i performatywności. *Język nie jest dla nich nigdy neutralnym i transparentnym środkiem komunikacji.* (...) Badacze dyskursu interesuje właśnie to, *jak* używamy języka. Przyglądają się zwłaszcza temu, jakie wizje świata, jakie tożsamości, jakie znaczenia są wytwarzane w trakcie opisywania czegoś w taki, a nie inny sposób [Rapley 2010: 23].

Przy okazji omawiania głównych założeń lingwistycznych warto zwrócić uwagę na separację pojęć tekstu i dyskursu, która zauważalna jest w ostatnich latach. Przede wszystkim zwraca się uwagę na odmiennność terminologiczną i inne cechy obu sfer językowych. Tekst jest w szczególności artefaktem znacznie bardziej dookreślonym, mającym pewną zarysowaną, stałą postać [por. Rittel 2016: 118]. Wśród jego aspektów wyróżnić można znakowy charakter, systemową organizację oraz orientację funkcjonalną. W literaturze przedmiotu wyróżnione są również pewne właściwości tekstu, takie jak: spójność (kohezja), koherencja, intencjonalność, akceptabilność, informatywność, sytuacyjność, intertekstowość. Można dodać do nich jeszcze kulturowość, gatunkowość i stylowość [zob. Gajda 2005: 13].

Natomiast dyskurs opiera się przede wszystkim na konstrukcie osadzonym w sytuacji, jest zatem dużo bardziej swobodnym i kontekstualnym rodzajem komunikacji. Świadczy o tym jego kreacyjne ukształtowanie, w którym każda wypowiedź może przybierać cechy niepowtarzalności. Stąd też dyskurs często wymyka się jednoznacznym procedurom analitycznym, występują także trudności w jednoznacznym kategoryzowaniu treści dyskursowych [zob. Gajda 2005: 13]. W tym wypadku należy sporo uwagi poświęcić na kwestię relacji między uczestnikami dyskursu występujących w roli aktywnych i działających podmiotów sprawczych, od których zależy charakter wypowiedzi i celowość komunikacji. Konstrukcjonizm dyskursu warunkuje również jego unikalność i niepowtarzalność w wykonaniu konkretnych jednostek [por. Dobrołowicz 2015: 143]. Ów konstrukcjonizm został przedstawiony m.in. w tzw. logice różnicy i logice ekwiwalencji w odniesieniu do dyskursu politycznego, a zaakcentowany w pracach Ernesto Laclaua, który przypisywał językowi kreacyjną rolę

w kształtowaniu zarówno ładu, jak i dezintegracji społecznej [zob. Laclau 2009: 72; za: Przyłęcki 2013: 20].

Z drugiej jednak strony dyskurs bywa rozumiany bardzo szeroko, włącza się w jego obręb znaczeniowy wypowiedzi ustne, świadectwa, wypowiedzi pisemne, teksty, odezwy itp. [por. Dijk 2001: 11–12]. Wspólnym polem łączącym wszystkie poziomy dyskursu jest istota słowa jako pewnego wyraziciela stanów jednostki, grupy i społeczeństwa. Na poziomie języka kluczową rolę odgrywają znaki i formy oraz ich manifestacje, czyli ciągi i kombinacje, w jakich występują w wypowiedzi. Poziom języka daje możliwość poznania pewnych regularności w użyciu słów, fraz czy nawet całych konstrukcji gramatycznych. Stanowi zatem wyraz formy – następstwa wyrazów, stylu, akcentu, intonacji, ale także modyfikacji grafiki tekstu. Z kolei na poziomie samego tekstu kluczowe wydaje się odkrycie jego sensu i intencjonalności przekazu. Poziom komunikacji oznacza natomiast badanie modalności wypowiedzi (w warunkach mass mediów nawet jej multimodalności) [por. Tomanek 2008: 33].

Na popularność dyskursu, jako sfery poszukiwań badawczych, wpłynęły niewątpliwie prace dotyczące społeczeństwa pojmowanego jako efekt ludzkiej kreacji, w tym nadawania znaczeń właśnie podczas komunikacji. Dość powiedzieć, że praktycznie cały zespół socjologicznych teorii odnoszących się do symbolicznego interakcjonizmu akcentuje rolę języka, etykiet w budowaniu porządku społecznego. Najbardziej jest to widoczne w teorii labelingu społecznego (naznaczania/etykietowania), która zakłada nadawanie znaczeń i ważności poszczególnym obiektom za pomocą ludzkiej kreacji, symbolizacji oraz implikacji przypisanych wizerunków. Kolejnym ważnym impulsem w badaniu dyskursu stało się rozgraniczenie idiolektu, czyli charakterystycznej mowy jednostkowej, i socjolektu, obrazującego wyraz kompetencji komunikacyjnej jednostki w jej kontaktach z innymi ludźmi [zob. Piotrowski, Ziółkowski 1976: 177–199]. Multiplikacja pojęciowych kategorii związanych z dyskursem prowadzi do poszerzenia zakresu badawczego tego fenomenu społecznego.

Jak stwierdzono powyżej, dyskurs jest znacznie bardziej skomplikowanym przedmiotem analizy badawczej niż chociażby tekst czy nawet dane obrazowe, statystyczne. Nie znaczy to jednak, że nie da się wyodrębnić podstawowych charakterystyk dyskursu dzięki poznaniu jego werbalnej struktury. Wyróżnić tu można kilka pól interpretacji. Pierwsze z nich odnoszą się do porządku i formy, które oparte są na układzie słów i wyrażen w zdaniu, pełniących określone funkcje w stosunku do innych wyrażen czy zdań w dyskursie. Następne w kolejności jest znaczenie związane

z charakterem przekazywanych informacji, ich treścią symboliczną. Znaczenie może również wprowadzać pojęcie referencji, czyli odesłanie do tzw. przedmiotów odniesienia (referentów). Niezwykle istotny jest również temat rozmowy, nakreślający jej ideę, centralne zagadnienia i ustawiający dyskurs pod kątem poszukiwania konkluzji. Temat stanowi także sedno sprawy, uchwycenie najważniejszej informacji. Kolejnym polem interpretacyjnym jest styl wypowiedzi, traktowany jako wybór wariantów, sposób wyrażania treści, ich akcentowanie lub przemilczanie. Z pojęciem stylu wiąże się retoryka, zakładająca wykorzystanie perswazji, która może być upostaciowiona w aliteracji, rymie, ironii, metaforze czy hiperboli. Ostatnim wyróżnionym polem interpretacji są warstwy całościowych struktur formalnych, czyli schematy, zakładające wykorzystanie zarówno konwencjonalnych, jak i abstrakcyjnych struktur [zob. Dijk 2001: 16–22]. Widać tu przede wszystkim bogactwo interpretacyjne, które wywołuje dyskurs po analitycznym rozczłonkowaniu jego pojedynczych składników.

Co ważne, rozwijająca się w obrębie teorii i praktyki socjologicznej analiza dyskursu poddawana jest zabiegom profesjonalizacji oraz standaryzacji procedur badawczych i dydaktycznych.

W przypadku analizy dyskursu zaznacza się presja w kierunku analizy całości społecznych lub psychospołecznych, czy to w kierunku analizy „itemów” wypowiedzi, czy wreszcie w kierunku analizy całości idiomatycznych [Czyżewski 2008: 28].

O celowości wyboru danej strategii badawczej decyduje najczęściej sama istota wypowiedzi i kompetencje lingwistyczne rozmówców. Analiza dyskursu wywodzi się zatem w prostej linii z perspektyw językoznawczych. Jej

kluczowym założeniem ontologicznym jest nierozzerwalne powiązanie praktyki językowej i społecznej, symboliczno-materialna konstrukcja rzeczywistości społecznej. Na płaszczyźnie epistemologii analiza dyskursu postuluje możliwość poznania zjawisk i procesów społecznych poprzez badanie reguł, mechanizmów i produktów komunikacji [Horolets 2012a: 16].

Na tym poziomie złożoności widać też, że analiza dyskursu łączy w sobie cechy zarówno lingwistyki stosowanej, jak i socjologii języka, stanowiąc swego rodzaju pomost między tymi dwiema perspektywami. Swoisty

„przedmiot analizy dyskursu stanowią procesy komunikacji społecznej” [Barczewski 2008: 75]. To właśnie w społecznym kontekście uwidacznia się dyskursowe bogactwo znaczeń, gdyż jest ono ściśle związane z kulturowym dziedzictwem i symboliką, znaczeniem. Analiza dyskursu, wywodząca się początkowo z interdyscyplinarnych studiów nad językiem, lokowana jest współcześnie pomiędzy językoznawstwem stosowanym a socjologią języka i wiedzy [zob. Czyżewski 2010: 18]. Oprócz badań językoznawczych duże znaczenie mają również analizy o etnograficznym zabarwieniu, które poświęcone są dekonstrukcji „reguł tworzenia, sposobów istnienia i obiegu tekstów w rozmaitych grupach i środowiskach społecznych” [Czyżewski, Piotrowski 2010: 30].

W analizie dyskursu można wyróżnić parę cech decydujących zarówno o atrakcyjności tej perspektywy badawczej, jak też o jej adekwatności w stosunku do badania języka. Wskazać tutaj można przede wszystkim interdyscyplinarność, czyli nawiązanie do kontekstu, intertekstualność, czyli połączenie z innymi tekstami kultury (także wypowiedziami, świadectwami), rekontekstualizację stałych argumentów w nowych dyskusjach, a także finalnie interdyskursywność – wzajemne powiązanie dyskursów, np. tematyczne [por. Wodak 2011: 13]. Uwidocznione działania pozwalają niewątpliwie sięgnąć głębiej niż tylko odnotowanie elementarnych znaczeń aktów mowy w komunikacji.

Konteksty językowe przejawiają się głównie w tzw. gatunkach (*genres*). Za gatunek uważa się „skonwencjonalizowane, mniej lub bardziej uschematyzowane używanie języka w związku z określoną czynnością, jako »społecznie ratyfikowany« (tzn. społecznie akceptowany) sposób użycia języka w powiązaniu z konkretnym typem działania społecznego” [Fairclough 1995: 14; za Wodak 2011: 29]. Kontekst w dyskursie wprowadza także niezbędne tło, w jakim zanurzona jest wypowiedź, ale wpływa także na pogłębienie relatywności, z kolei przestrzeń dyskursu staje się coraz bardziej pojemna [zob. Witosz 2005: 36–37].

Wszystkie charakterystyki dyskursu oraz jego permanentna zdolność do odwzorowań społecznych kontekstów sprawiają, że w jego analizie ważną rolę odgrywa poszukiwanie tzw. społecznych reprezentacji, czyli pewnych skrótów myślowych, schematów, a nawet *quasi*-teorii, złożonych z obrazów, analogii czy też retorycznych chwytów mających za zadanie uruchomienie ciągów skojarzeń, odnoszących się symboli obecnych w kulturze [zob. Moscovici 1984; za: Krakowiak 2008: 46]. Społeczne reprezentacje wykorzystywane są najczęściej w dyskusjach, gdzie chwytliwe

hasła pozwalają na błyskawiczne nawiązania do kontekstu historycznego, wyobrażeń mitologicznych czy kosmologicznych.

Konieczne wydaje się w tym miejscu przypomnienie zarysowanych już wcześniej subtelnych różnic między analizą dyskursu a perspektywami podobnymi (analiza konwersacyjna) oraz wywodzącymi się z niej (krytyczna analiza dyskursu). W przypadku analizy konwersacyjnej jej genezy powinno się szukać w etnometodologii, opracowanej w założeniach Harolda Garfinkla i odnoszącej się przede wszystkim do wzorów zachowania.

Celem analizy konwersacyjnej jest odszukanie reguł porządkujących przebieg spontanicznych rozmów codziennych. Badacze starają się nie brać pod uwagę treści wypowiedzi, gdyż nie ona decyduje o płynności rozmowy, lecz koncentrują się na tym, jak rozmówcy w skoordynowany sposób dopasowują swoje kolejne ruchy (*turns*) i na bieżąco rozwiązują problemy zakłócające płynny przebieg rozmowy [Rancew-Sikora 2012: 21].

Analiza konwersacyjna, mimo oczywistych nawiązań do dyskursu, jest jednak zwrócona ku poznaniu bardziej holistycznemu, uwzględniającemu szereg charakterystyk mowy ciała, proksemiki czy pragmatyki lingwistycznej połączonych z kontekstem rozmów [por. Rancew-Sikora 2007: 19 20].

Perspektywą, która niejako wyewoluowała z analizy dyskursu, jest krytyczna analiza dyskursu (KAD), której przedmiot badań odznacza się dużo większym zaangażowaniem badaczy w opisie dyskursu, a także jego ścisłym ukierunkowaniem na sferę publiczną [por. Fairclough, Wodak 1997: 270]. Mniejsze zainteresowanie odnotowuje się natomiast w analizie materiałów bardziej prywatnych, biograficznych. Krytyczna analiza dyskursu wyróżnia się za to badaniem relacji między językiem a władzą w postaci narzuconego przez nią dyskursu. Analiza ta dotyczy wybranych problemów społecznych, takich jak np. rasizm, ksenofobia, antysemityzm, seksizm, dyskryminacja, populizm, migracje itp. [por. Horolets 2012b: 154]. Krytyczna analiza dyskursu „wyrosła” w pewien sposób z tradycji badania dyskursu, jaką swego czasu zaprezentował Michel Foucault. W jego koncepcji kluczową rolę odgrywało odkrycie znaczenia i powiązań między dyskursem, wiedzą i władzą oraz konstruktami, które są dzięki temu sprzężeniu wytwarzane, np. opisy zdarzeń dyskursywnych jako pewnych sekwencji [zob. Foucault 2002: 30; Nowicka 2016: 160]. Związek władzy i wiedzy pozwala w tym wypadku na kierunkowe i czasami dyskryminacyjne użycie dyskursu wobec jednostek słabszych, skutku-

jące ich podporządkowaniem. Dyskurs może zatem stać się przedmiotem kontroli, selekcji, organizacji i kierunkowej, sterowanej odgórnie redystrybucji [zob. Foucault 2002b: 7; za: Dąbrowski 2009: 12]. To właśnie asymetryczność dyskursowa legła u podstaw analiz KAD, jako prób rekonstrukcji przekazów decyzyjnych i dyrektywnych, kierowanych wobec społeczeństwa przez ośrodki władzy. Sekwencje dyskursowe tylko uwydatniają ten przekaz.

W opozycji do twierdzeń Michela Foucaulta, zupełnie inne dyskursowe nastawienie zaprezentował w swoich pracach Jürgen Habermas. „Najkrócej mówiąc, Habermas kontynuuje tradycję oświeceniową, lokując w dyskursie możliwość uwolnienia potencjałów racjonalności i wolności tkwiących w jednostkach oraz relacjach społecznych” [Czyżewski 2013: 10]. W tej argumentacji z kolei widoczne jest ukierunkowanie na normatywność oraz istotowość dyskursu jako przestrzeni wymiany argumentów, także podkreślenie jego uniwersalizmu, np. w odniesieniu do dyskursu określonych środowisk, m.in. obywatelskich [por. Habermas 2007: 13]. Ponadto Jürgen Habermas łączy ze sobą dyskurs – pod postacią konstatających czynności językowych – z działaniami teleologicznymi, które zakładają instrumentalne oraz strategiczne wykorzystanie technologii [zob. Habermas 1999: 549]. Dyskurs będzie zatem w tym ujęciu pewnym uzupełnieniem racjonalności, ale również użyteczności zastosowania i wykorzystania wiedzy systemowej.

Podobnie jak w klasycznej, pierwotnej analizie dyskursu, wyróżnikiem krytycznej analizy dyskursu jest jej związek z kontekstem społecznym. Co istotne, KAD można określić jako wspólną nazwę czy kwantyfikator dla aktywności badaczy, którzy łączą analizy dyskursu w wybranych obszarach (np. wykluczenie, marginalizacja, konflikty) z zaangażowaniem społecznym i przeważnie lewicowym wyrażaniem swoich poglądów. Niemniej istotnym działaniem jest również zintegrowanie lingwistyki i teorii socjologicznej [por. Krakowiak 2014: 114].

KAD postrzegać można jako rodzinę różnych podejść krytycznych do skomplikowanej relacji między językiem, czy dyskursem, a innymi elementami („momentami”) procesów społecznych. (...) Jest rzeczą oczywistą w społecznych naukach niepozytywistycznych, że zjawiska społeczne są społecznie konstruowane, a zatem stanowią domenę znaczenia – ale i związków przy czynowo-skutkowych; domenę interpretacji, ale i objaśnienia; kultury, ale i materialności; subiektywizmu, ale i obiektywizmu; działania, ale i struktury [Fairclough, Duszak 2008: 8].

Bardzo ważnym aspektem krytycznej analizy dyskursu jest uchwycenie społecznego tła i wyróżnienie elementów wiedzy społecznej w prezentowanym dyskursie. Dzięki takiemu ujęciu można rozpatrywać w dyskursie ślady ustrukturyzowania czy także stratyfikacji społecznej oraz dominujące, narzucone wzory kultury. Prowadzona narracja jest zatem dla badaczy krytycznej analizy dyskursu polem rekonstrukcji wyróżnionych już wcześniej form, takich jak wiedza czy władza.

KAD jest analizą procesów społecznych, skupiającą się głównie na ich wymiarach semiotycznych – innymi słowy, jest to semiotyczny „punkt wejścia” w procesy społeczne, które są wewnętrznie ukonstytuowane jako dialektyczne relacje pomiędzy różnymi elementami i momentami społecznymi, obejmującymi dyskurs i momenty niedyskursywne. KAD nie zajmuje się językiem samym w sobie, lecz po części dyskursywnymi procesami społecznymi (takimi jak relacje, systemy, struktury) [Fairclough, Duszak 2008: 15].

Zastosowanie elementów krytycznej analizy dyskursu w niniejszej pracy wynika z potencjalnego pojawienia się w wypowiedziach badanych postaw wykluczenia, marginalizacji oraz stereotypizacji, jakie mogą wynikać z postaw wobec Żydów. Z drugiej jednak strony autor nie opowiada się za normatywnym i zaangażowanym stanowiskiem, więc nie można domniemywać o implikacji KAD w całości. Zresztą w literaturze przedmiotu akcentuje się interdyscyplinarność analizy dyskursu i jej odmian [por. Jabłońska 2006: 57; Biskupska 2014: 381], więc takie działanie pozwoli na zwrócenie uwagi na postawy negatywne.

Ontologicznym założeniem analizy dyskursu, również w postaci krytycznej, jest przekonanie o konstrukcji i wytwarzaniu świata społecznego. Dyskurs ma tutaj prawdziwie sprawczą rolę w ustanawianiu znaczeń poszczególnych jednostek czy instytucji. Można to opisać w kategoriach dialektycznego procesu operacjonalizacji. Przede wszystkim dyskursy mogą być operacjonalizowane w jednostkach i obiektach społecznych poprzez odgrywanie sposobów działania i interakcji, podlegających później instytucjonalizacji w instytucjach i organizacjach społecznych. Można tutaj wspomnieć o pewnej typizacji i ustanawianiu znaczeń dla dyskursowo wykreowanej problematyki. Dzięki operacjonalizacji i instytucjonalizacji elementy dyskursu mogą być przyswajane jako składniki tożsamości, zarówno przez jednostki, jak i instytucje. Kreowane w dyskursie znaczenia mogą także materializować się w cechach świata fizycznego, poprzez uzus

i praktykę nazewniczą [zob. Fairclough 2003: 79–81]. Dyskurs stanowi zatem pośrednio o człowieczeństwie jednostki ludzkiej i jej samoświadomej roli kreatora cywilizacji.

Jak widać, dyskurs odgrywa niebagatelną rolę w całokształcie postrzegania (poznania) społecznego (tzw. *social cognition*). Duże znaczenie ma w tym wypadku zastosowanie mentalistycznej koncepcji procesów poznawczych. W jej zakres wchodzi przede wszystkim kategoryzacja i postawy zakładające pewne rodzaje wnioskowań o rzeczywistości społecznej [por. Condor, Antaki 2001: 247–252]. Szczególnie postawy, jako odzwierciedlenie pewnych przekonań i zamierzeń jednostki, będą kluczowe dla rozważań teoretycznych zawartych w niniejszej pracy.

1.3. Dyskursywność a krystalizacja postaw społecznych

Truizmem jest stwierdzenie obrazujące pewne przyporządkowanie czy nawet kategoryzację określonych pojęć do konkretnych gałęzi nauki. Inaczej mówiąc, każda dyscyplina naukowa posiada specyficzne dla niej terminy, niejako wyznaczające jej zakres znaczeniowy i pole analiz. Sięgając do podstawy rozumowania, czyli filozofii, można odnaleźć tam pojęcie bytu i logosu. Dla matematyki centralnym pojęciem może być liczba, w fizyce taką rolę pełni materia i jej stany skupienia, w chemii znaczenie pierwszorzędne mają pierwiastki i związki chemiczne. Z kolei psychologia skupia się na zagadnieniach osobowości ludzkiej. Nie inaczej jest w naukach humanistycznych i społecznych. Pojęciem niejako odwołującym się do osobowości jednostki jest na gruncie socjologii postawa. Ma ono w socjologii wiele odniesień oraz dotyka pewnej istoty życia społecznego – reakcji na drugiego człowieka.

Pierwotnie w psychologii stosowano bliskoznaczne do postawy pojęcie nastawienia. Definiowano je jako pewien stan przygotowania do określonego reagowania (spostrzegania, rozwiązywania zadania, działania), który wpływa ułatwiająco na wystąpienie tego reagowania. Wpływa on zarazem hamująco na inne reakcje współzawodniczące [Mądrzycki 1977: 12].

Nastawienia są zatem pewnym fundamentem dla reakcji bardziej rozwiniętych, a przejawiających się właśnie w postawach.

Rozumienie przekazu (zarówno awerbalnego, jak i językowego) jest również zależne od nastroju, czyli pewnego heurystycznego sposobu odczuwania pewnych zdarzeń, bodźców czy stanów rzeczy. Nastrój ma ponadto silne ukierunkowanie perswazyjne [por. Böhner, Wänke 2004: 158]. Definicja sytuacji, a zarazem początek kreacji postawy, może mieć źródło zarówno w nastawieniu, jak i nastroju, czyli elementach warunkujących postrzeganie. To psychologiczne postrzeganie postaw jest ściśle związane z predyspozycjami psychicznymi, które są najczęściej wrodzone, oznaczają wdrukowane genetycznie sposoby reakcji [por. Böhner, Wänke 2004: 90]. Część psychologicznych dyspozycji jest modyfikowana w procesie zetknięcia się indywidualnej osobowości z szerszymi zbiorowościami w postaci nawiązywania kontaktów społecznych, a także więzi emocjonalnych z innymi. Na proces ten wpływają także zamierzone oddziaływania zewnętrzne, takie jak proces nauczania czy wychowania, które z definicji są procesami społecznymi wpływającymi na integrację jednostki z otoczeniem. Wpływ ten dodatkowo może być wzmocniony, jeżeli jednostka internalizuje normy i wartości przekazywane jej przez społeczeństwo.

Ciekawy jest kontekst historyczny implementacji postawy w socjologii nauk społecznych. Zarówno Thomas, jak i Znaniecki postulowali, aby postawę rozpatrywać na polu psychologii społecznej, a nawet uczynić ją główną kategorią teoretyczną tej formy poznania naukowego [por. Marody 2000: 151].

Termin „postawa” wprowadzony został do nauk społecznych przez Williama I. Thomasa i Floriana Znanieckiego we wstępie do *Chłopa polskiego w Europie i Ameryce* na oznaczenie procesów indywidualnej świadomości, determinujących zarówno aktualne, jak i potencjalne reakcje człowieka wobec świata społecznego [Marody 2000: 151].

W postawie wyróżnić można cztery zasadnicze komponenty, które decydują o jej ważności i zarazem stanowią jej zrąb znaczeniowy. Można tu wymienić afektywność, czyli wyrażenie emocjonalnej oceny, trwałość, konkretność odniesienia (postawa jest zawsze ukierunkowana na jakiś obiekt) oraz nabywanie w procesie socjalizacji [por. Marody 2000: 152]. Te wyróżniki decydują o czysto poznawczym charakterze postaw, co z kolei warunkuje umiejscowienie ich w polu ludzkich reakcji na otaczający świat.

Jedną z klasycznych definicji postaw skonstruował Stefan Nowak. Według niego

postawą pewnego człowieka wobec pewnego przedmiotu jest ogół względnie trwałych dyspozycji do oceniania tego przedmiotu i emocjonalnego nań reagowania oraz ewentualnie towarzyszących tym emocjonalno-oceniającym dyspozycjom względnie trwałych przekonań o naturze i własnościach tego przedmiotu i względnie trwałych dyspozycji do zachowania się wobec tego przedmiotu [Nowak 1973: 23].

Projektując tę definicję, Stefan Nowak akcentował rolę emocji i afektywności, czym niejako nawiązywał do roli języka, tak jak przedstawiał to przywołany już Noam Chomsky. Trudno wyobrazić sobie postawę bez konkretnego odniesienia w języku, gdyż to on warunkuje proces odniesienia, elementarny opis. Bez niego postawy ograniczałyby się zapewne do bardzo naturalistycznego wyrażania aprobaty bądź repulsji w postaci prototypowych odruchów warunkowych. Język zastosowany w postawie pozwala na dużo bogatszą ekspresję oraz elementarną kategoryzację czy nawet klasyfikację zaobserwowanych obiektów.

Wedle definicji Stefana Nowaka kluczowe w postawie wydają się być trwałe dyspozycje, które warunkują postrzeganie przedmiotów i nadają im określoną rangę ważności. Dyspozycje takie wynikają przeważnie ze zinternalizowanych norm i wartości, które jednostka nabywa w procesie socjalizacji. W dalszej perspektywie oceny wynikające z dyspozycji przekształcają się w trwałe przekonania dotyczące wybranego obiektu, które mogą pozostać w niezmienionym kształcie. Idee narzucone z zewnątrz i później traktowane jako własne są więc podwaliną w procesie kształtowania się postaw. Odniesienie się do nich w momencie dokonywania rozmaitych wyborów powoduje poczucie stabilizacji w podejmowaniu ważnych życiowo decyzji. Dodatkowo niezmiernie istotna jest uczuciowa reakcja na przedmiot postawy. Chociaż jednostka działa, opierając się na zinternalizowanych wiążących wzorach zachowań, to jednak irracjonalizm i afektywność nie są do końca wyeliminowane. Współczesne diagnozowanie postaw coraz mocniej akcentuje rolę ludzkiej refleksyjności.

Język będzie odgrywał kluczową rolę w krystalizacji postaw również ze względu na charakter kulturowego dziedzictwa. Międzygeneracyjny przekaz wartości wpływa na konserwację określonych doświadczeń w tzw. pamięci społecznej, a zatem również kulturowych skryptów odniesień do innych jednostek, grup czy nawet środowiska naturalnego, religii, technologii czy także systemów społecznych, cywilizacji, ośrodków administracyjnych, wreszcie systemów państwowych [por. Mądrzycki 1977: 137].

Postawy mogą być zatem zapośredniczone w tekstach kultury, przekazach ludowych, folklorze opierającym się na zdefiniowanych wizerunkach. Zasadniczo wyróżnić można również proces nabywania postawy jako internalizację uformowanego zestawu cech danej kultury, zgodnego z aktualnymi trendami i aksjologią, pod postacią wykrystalizowanych wzorów osobowych, autorytetów [zob. Mika 1973: 213]. Dyskurs określa zatem pewną „ramowość” socjalizacji, decyduje o jej wymiarach kulturowych.

Zarysowany powyżej deterministyczny wymiar postaw jest równoważony przez indywidualne, własne i osobiste doświadczenia. Należy zaznaczyć, że pole znaczeniowe w komunikacji interpersonalnej wyznaczane jest poprzez określony schemat interpretacyjny dotyczący wybranego obiektu. Schemat ten odnosi się do postrzegania rzeczy, obiektów i zjawisk przez pewną perspektywę, która jest osobliwa dla każdego aktora społecznego. W jej skład mogą zatem wejść różne założenia światopoglądowe wobec otaczającej rzeczywistości, będące odzwierciedleniem obowiązujących, zewnętrznych wpływów społecznych oraz przemyśleń własnych. Te dwa główne komponenty składają się na postawy, które z kolei decydują o finalnym ujęciu stanowisk aksjologicznych oraz o rzeczywistym postępowaniu jednostki w sytuacjach społecznych [por. Zabawa 2009: 10–11].

Postawa jest również jednym ze sposobów szerszego ustosunkowania się do rzeczywistości, określenia jej i nawiązania z nią pewnych własnych stosunków – od afirmacji, aprobaty, poprzez obojętność, do nawet repulsji, odrzucenia [por. Reykowski 1973: 89]. Tak odmienny stosunek do rzeczywistości uzewnętrznił się w preferencjach pewnych określonych stanów czy wartości, które są waloryzowane przez posiadacza postawy.

Pojęcie postawy jest także ściśle związane z kategoriami norm i wartości. Stanowią one główny budulec egzystencji człowieka i jego światopoglądu dotyczącego oceny poszczególnych zjawisk, które go otaczają. Postawy, podobnie jak występowanie wartości i norm, charakteryzuje znaczne zróżnicowanie. Wynika to z czynników kulturowych, które obowiązują na danym terenie, stylów życia i preferowanych zachowań podzielanych przez zbiorowość. Wielość występowania postaw wynika także ze swoistej konfiguracji i ważności idei, jakie człowiek internalizuje w procesie socjalizacji [por. Wątroba 1998: 86]. Wpływ środowiska, wychowanie w rodzinie, a także własne przemyślenia powodują, że każda jednostka ma unikalny zbiór postaw, które wynikają ze specyficznego połączenia tych elementów. To w dużej mierze od dyskursu zależy, jaki zestaw, splot wartości i norm zostanie przekazany dziecku czy adolescentowi.

Szczególnym okresem krystalizacji postaw jest czas dorastania, adolescencji. Wtedy to następuje przejście od dzieciństwa do ról społecznych związanych z dorosłością. Można powiedzieć, że dopiero wtedy jednostka dostaje pełnię praw związanych z funkcjonowaniem w świecie społecznym. Postawy ulegają w tym czasie dookreśleniu, a także utrwaleniu. Następuje upodmiotowienie własnej tożsamości. Młodzież poszukuje wtedy bowiem swojej tożsamości i definicji własnego ja.

Największe możliwości dokonywania zmian postaw, występują (...) w okresie młodości. Wówczas bowiem postawy nie są jeszcze zbyt silne, złożone i trwałe, mocno połączone z innymi w ramach szerszych zespołów [Iwaniec 1981: 110].

W przypadku osób dorosłych badacze społeczni mają do czynienia z sytuacją trwalszego zakotwiczenia postaw w świadomości. Normy są już bowiem w silniejszy sposób wpisane w schematy postępowania. Osoby dorosłe przeważnie mają już ustaloną hierarchię wartości, a elementy składowe postaw są pełniejsze i w sposób bardziej trwały powiązane w zdefiniowany system.

Krystalizacja postaw zachodzi przede wszystkim w kontekście odwołania i zarazem odniesienia do grupy społecznej. Mechanizmy regulujące filiację w grupach społecznych mogą ukazać złożoność określonego wzoru postawy, jaką jednostka otrzymuje od środowiska swojej grupy. Ma to także niebagatelny wpływ na typ rozumowania i przeprowadzania schematów myślowych w świadomości członka grupy społecznej.

Wpływ postaw na rozumowanie obejmuje zarazem oddziaływanie standardów społecznych, do których należą m.in. określone wzorce postaw, oraz wpływ pewnych właściwości osobowości jednostki i jej indywidualnych doświadczeń [Mądrzycki 1974: 6].

Takie „skrzyżowane” elementy pozwalają na dowolne konfiguracje zachowań, które podlegają procesowi stopniowania i rangowania oraz dostosowania funkcjonalności jednostki do wymogów ról społecznych określonych przez grupy.

Definiowanie samego pojęcia postawy w socjologii może stwarzać pewne trudności z uwagi na psychologiczne uwarunkowania tego terminu. Podobnie jak w przypadku wielu innych pojęć, które są zlokalizo-

wane na obszarach zainteresowania badawczego różnych nauk, postawie przypisuje się różne charakterystyki. Nie znaczy to jednak, że konceptualizacje tego wyrażenia są całkowicie przeciwstawne. Chodzi tutaj raczej o odmienną metodologię i cele badawcze nauk, które badając postawy – wyciągają różne wnioski, zgodnie zresztą ze swoim ukierunkowaniem.

Liczne kontrowersje odnośnie definicji postawy spowodowały w konsekwencji, iż z tym określeniem utożsamiano, bądź utożsamia się w dalszym ciągu, wiele pokrewnych pojęć. Bliższa analiza treściowa prowadzi jednak do wyraźnego odgraniczenia współbrzmiących określeń od konstruktu teoretycznego, jakim jest postawa. (...) W literaturze naukowej do najczęstszych określeń, które zamiennie stosuje się z postawą, zaliczyć należy następujące terminy: nastawienie, opinia, przesąd, przekonanie, stereotypy i zainteresowanie [Podgórecki 1986: 33–38].

Trzeba w tym miejscu dodać, że wymienione wyżej pojęcia mają z pewnością mniejszy zakres znaczeniowy od postawy, co więcej – wszystkie one mogą podlegać znaczeniowo pod zakres postawy w różnych konfiguracjach.

Kształtowanie się postaw wynika ze specjalizacji umysłowej i rozwoju własnego systemu odniesień. Ulegają one swoistej strukturyzacji systemowej.

Mówiąc o kształtowaniu się postawy mamy (...) na uwadze proces wewnętrzny, dokonujący się w świadomości człowieka, w trakcie którego formują się poszczególne elementy postawy oraz zależności między nimi. W rezultacie zaczyna funkcjonować postawa jako całość, jako zwarty system [Iwaniec 1981: 43].

Charakterystyczną cechą procesu kształtowania się postaw jest swoisty, dualny mechanizm ich przejawiania się w całokształcie świadomości i działań jednostki. Mianowicie samo kształtowanie zachodzi w świadomości i jest procesem wewnętrznym, natomiast nabywanie postaw ma w zasadniczej mierze charakter egzogamiczny. Co ciekawe, procesy te są wzajemnie komplementarne. Nie można oczekiwać prawidłowego wykształcenia się postawy, kiedy w jednym z procesów zachodzą jakieś nieprawidłowości. Ich wzajemne uzupełnianie się jest więc koniecznym warunkiem do tego, aby jednostka miała prawidłowe relacje z otoczeniem, a także zyskała świadomość własnej podmiotowości, która przecież uwarunkowana jest posiadaniem własnej, unikalnej postawy względem innych obiektów.

Niezwykle ważnym elementem postaw są potrzeby. One też mogą wynikać z przyswojenia sobie przez jednostkę danego schematu obowiązującego w kulturze. Trzeba zaakcentować fakt, że to obowiązujący dyskurs kulturowy (pod postacią trendów i mód) w dominujący sposób określa wartości i potrzeby z nimi związane, a także sposoby ich zdobycia i zaspokojenia.

Potrzeba dotyczy czegoś bardzo ważnego bez względu na to, czy nazwiemy to warunkiem, konstrukcją, brakiem; zawsze związana jest z czymś, bez czego człowiek nie może efektywnie funkcjonować. Uświadomienie sobie potrzeby równoznaczne jest z negatywną oceną sytuacji istniejącej i wyzwala dążenia do jej zmiany. Dlatego też zaliczamy ją do podstawowych mechanizmów aktywizujących ludzkie działanie [Misiewicz 1986: 13].

Powszechnie wiadomo, że nie ma jednostki, która mogłaby funkcjonować bez zaspokojenia potrzeb nie tylko biologicznych, ale także tych wyższego rzędu, do których zalicza się potrzeby kontaktu z drugim człowiekiem, nawiązanie z nim sieci bliskich relacji.

Jak już wspomniano, potrzeby, które człowiek stara się zaspokoić, są nierozzerwalnie związane z wartościami, które jednostka preferuje. Poprzez badanie postaw można wywnioskować, jakie wartości podziela respondent. Stwierdzenie to obrazuje nierozzerwalną więź pomiędzy komponentami, które w odniesieniu do pojęcia postawy nie mogą być rozpatrywane oddzielnie.

Dla badaczy ważne jest, czy pewne wartości reprezentowane lub symbolizowane przez określone przedmioty lub zdarzenia są dostrzegane przez badanych lub – jakie wartości przypisują oni tym znaczącym obiektom. Badając zatem postawy, poznajemy system wartości danej osoby lub grupy społecznej [Soborski 1987: 30].

Wpływ konstruktów świadomościowych wpływa też na wykonywanie przez człowieka określonej działalności. Przez działalność tę możemy rozumieć motywy, które dotyczą jej podjęcia, a także *praxis* w czystej postaci.

Postawy posiadają również związek z motywami działania. To postawy jednostki wyznaczają jej działanie w określonej sytuacji, jak i sposób uzasadniania tego działania, czyli motyw działania. Wpływ postaw na motywy regulowany jest przez eliminację motywów niezgodnych z postawami. Na tej zasadzie można określić związek, jaki zachodzi między postawą a motywem [Oryl 1991: 14].

O tym, jak ważnym elementem jest postawa, niech świadczy fakt jej głębokiego oddziaływania na wszystkie sfery relacji społecznych. Poprzez obserwacje danej postawy jednostki wobec otoczenia można wysnuć szereg twierdzeń na temat jej roli i statusu społecznego. Predyspozycje człowieka mogą powodować jego samookreślenie, a także nabycie określonego kapitału kulturowego. Niebagatelnym zjawiskiem jest też istnienie pewnych standardów, które kształtując postawy, powodują refleksje jednostki na temat jej miejsca w społeczeństwie.

Widać zatem, że postawa stanowi w istocie wzór bardzo złożony – składający się z pewnego determinizmu osobowego, cech przyswojonych, ale również własnej niezależnej wrażliwości. Dlatego też wszystkie dywensje postaw powodują ich unikalność, co czyni je bardzo treściwym polem badawczym. O popularności postaw w socjologii świadczy zatem liczba przeprowadzanych badań empirycznych z tego zakresu (np. analizy ogólnopolskie CBOS). Badanie postaw dostarcza sporą dawkę wiedzy o motywacjach, ogólnym spojrzeniu respondentów na określone kwestie, aktualności określonych zagadnień w sferze publicznej czy chociażby popularności trendów kulturowych.

Popularność badawcza postaw wpłynęła na znaczne rozwinięcie refleksji metodologicznej, co przejawia się m.in. w skalowaniu postaw. W literaturze przedmiotu znajdują się odniesienia do zwyczajowo stosowanych w procesach badawczych wymiarów, takich jak skale Likerta, Guttmana, Thurstone'a [zob. Marody 1976: 76–77]. Skale te prezentują uzyskane w badaniu cechy reakcji na określony bodziec.

Związek postaw z dyskursem stanowi ważny dział dociekań, głównie o charakterze językoznawczym, ale nie tylko. Przedmiotem dyskursu może być pamięć społeczna, postawy i style życia nadawców komunikatów. W badaniu wyróżników postawy analizuje się treść i strukturę nadawanych komunikatów [por. Nijakowski 2004: 74]. Twierdzenia o przemożnym wpływie języka na uniwersum społeczne (zarówno w formie indywidualnej, jak i instytucjonalnej) są zatem ze wszech miar uzasadnione. Widać to zarówno w warstwie terminologicznej, jak również w konkretnym przypadku postaw ludzkich. Dyskursowa podwalina wartości, norm, a także platformy ich ekspresji – postawy, uzmysławia, że język nie jest tylko prostym narzędziem komunikacyjnym, ale stanowi przede wszystkim wielce skomplikowany system humanizujący pierwotne zachowania człowieka i pchający go do cywilizacyjnych modernizacji świata zastanego.

1.4. Rola i znaczenie etykiet

Powyższe ustalenia dotyczące ogólnej roli języka we współczesnej socjologii, implikacji perspektywy badawczej analizy dyskursu oraz wyrażania sądów, ocen i opinii w postawach społecznych zostaną uzupełnione o podstawowe informacje odnoszące się do etykiet językowych. Ich potoczna stosowalność, zakorzenienie w języku polskim oraz wyrazistość skłaniają do zgłębienia problemu. Etykiety, jako fenomeny językowe, zostaną opisane w części empirycznej niniejszej pracy.

Sama definicja etykiety kieruje uwagę na zachowanie związane z pewnym kulturowo określonym ceremoniałem, przypisanym do danej relacji społecznej i zależnym od wielu czynników. Najważniejszym z nich jest bez wątpienia status partnerów komunikacji interpersonalnej, gdyż to właśnie potencjał stratyfikacyjny kształtuje formę rozmowy i zakres dopuszczalnego zachowania obydwu stron. Terminologia związana z etykietą koncentruje się wokół wyraźnej symboliki odnoszącej się zawsze do kultury i wyuczonych sposobów zachowania.

Etykieta to zbiór symboli, których treść semantyczna umożliwia przewidywanie charakteru stosunków społecznych, zwłaszcza pomiędzy osobami obcymi [Martin 1993: 354].

Stosując się do zapisów etykiety podczas kontaktu z obcymi, jednostka wyraża nadzieję, że jej konwencjonalne zachowanie wobec partnera zostanie odwzajemnione i kontakt społeczny odbędzie się bez stosowania zbędnej siły czy agresji.

Tak uzasadniony termin etykiety, często spotykany na gruncie języka potocznego czy bardziej oficjalnego (np. protokół dyplomatyczny), nie ma jednak dokładnego odwzorowania w teorii naznaczania społecznego. Etykieta jest na gruncie zarówno socjologii dewiacji, jak i kryminologii rozumiana jako opisowy i stereotypowy wizerunek danego obiektu, najczęściej zbiorowości, które wyróżniają się od całości specyficznym zachowaniem czy wyglądem. Samo naznaczanie jest arbitralnym przydzielaniem etykiet do danych jednostek bądź grup z uwagi na ich ekspresyjność albo nieprzystawanie do szerszego tła. Należy również dodać, że proces labellingu społecznego uzależniony jest od różnorodnych kontekstów występujących aktualnie w danej kulturze. Będą to m.in. zwyczaje, obyczaje, moda,

a przede wszystkim pożądaný styl życia rozpropagowany przez mass media. Twierdzi się nawet, że etykieta jest ściśle powiązana z rytuałami, jakie dzielają członkowie danej społeczności [zob. Barański 2009: 12]. Obrzędowość jest bardzo silnie związana z procesem przydawania nazw z uwagi na jej symboliczny charakter. Stwarzanie pewnych archetypów rzeczywistości pozwala na lepsze ukazanie jej meandrów. Wyolbrzymianie zaś cech spotykanych w środowisku jest stałym elementem działalności wróżbitów, szamanów czy astrologów, którzy starają się w ten sposób legitymizować w oczach ludzi swoją paranaukową działalność. Funkcje rytuału, których znaczenie w społeczeństwach tradycyjnych było bardzo istotne, współcześnie wobec rozwoju nauki tracą na znaczeniu, jednakże wciąż obowiązują na peryferiach ludzkiego poznania, właśnie w działalności o proweniencji ezoterycznej, gdzie znaczeniu nazw przydaje się siłę magiczną, mającą mieć znaczny wpływ na codzienną egzystencję.

Etykieta na gruncie języka potocznego i relacji codziennych wyraża pewne wzory grzecznościowe, jakich powinno się wymagać od partnerów zaangażowanych w interakcję. Określa ona dopuszczalne słownictwo, poziom emocjonalności w dyskusji, a także zagadnienia dystansu społecznego, jaki dzieli jednostki [por. Drabik 2010: 35]. Jednak częstym działaniem ze strony jednostek, które ulegają potocznym sądom myślowym, a dodatkowo odczuwają braki w swoich kompetencjach, jest brak oglądy i dyrektywne określenie innego jako gorszego, określenie go za pomocą słowa-klucza, które już na zawsze wiąże się mocno ze swoim desygnatem i będzie stanowiło o jakości jego relacji. Rozpowszechnienie się negatywnego wizerunku i przeniesienie go na całą kategorię nosi w sobie cechy rytuału, którego wymowa i forma jest atrakcyjna dla tych, którzy stygmatyzują obcych. Rytualne znaczenie etykiet jest z pewnością znaczące – pozwala na historyczne uzasadnienie negatywnego odnoszenia się do outsiderów. Konwencjonalizacja uprzedzonych wyrażení w języku i traktowanie ich jako elementu zastanej i niezmiennej rzeczywistości prowadzi do swoistego zakonserwowania się ordynarnych stwierdzeń zawartych w treści etykiety.

Nawiązując do problematyki etykietowania w życiu społecznym, wielu badaczy akcentuje nieadekwatność nadanego wizerunku w rzeczywistej sytuacji. Etykieta koncentruje się wokół jednego, najczęściej widocznego znaku, który pozwala łatwo skategoryzować dany obiekt. Tymczasem rzeczywistość komunikacyjna jest znacznie bardziej zróżnicowana i nie daje się łatwo ująć w proste schematy.